



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**Ceny prenumerat:** miesięcznie 5 mk. z доставкой do domu 4.50 bez odwołania kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

**Ceny ogłoszeń:** za miesiąc pierwszy jednostronny na 1 kol. 2 mk. 00 fenigów, za II i III kol. 1 mk. 50 km. za IV kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—5 po poł. Kąpielń w niedzielnych dniach redakcja nie pracuje.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 33. Telefon Nr. 58. Skrzynka pocztowa 10 75

Ogłoszenia do „Dziennika Częstochowskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda N 1.

Pierwszorządca firma handlowa, importowa i eksportowa Tow. akcyjne, poszukuje zdolnych

## ZASTĘPCÓW

dobrze wprowadzonych w kołach handlowych i przemysłowych. Zgłoszenia z podaniem referencji pod P. T. H. do Polsk. Biura Rekl. Prasowej Warszawa, Jasna 10.

### Nowa konstytucja niemiecka.

W numerze z dn. 1 b. m. korespondent gazety „Temps” zamieszcza następujące uwagi o nowej konstytucji Niemiec.

„O ile w organizacji politycznej młodej republiki niemieckiej, nowa konstytucja nie zawiera nie takiego co by nie znajdowało się w innych konstytucjach, które w ciągu ostatniego stulecia uchwały u siebie demokracje Biuroj Zachodniej i Ameryki, to jednak w rozdziałach traktujących o prawach i obowiązkach obywateli zawierała konstytucja dużo cech nowych, odznaczających się niekiedy wielką śmiałością.

Tak np. w rozdziale tym po raz pierwszy w konstytucji państwowej uznano prawnie Rady robotnicze.

Te rady (które będą połączone w rady okręgowe i ponad sobą będą miały jeszcze centralną radę dla całego Niemiec) mają za zadanie, jak głosi konstytucja, „bronić interesów ekonomicznych i socjalnych robotników”.

Będą one miały prawo współpracy w wydawaniu nowych praw o socjalizacji, wszystkie zaś projekty praw o naturze ekonomicznej lub socjalnej powinny być im przedstawione. W tym ostatnim wypadku radom przysługuje też prawo inicjatywy i prawo obrony swych też przed parlamentem Rzeszy.

Tym sposobem idea rad, która pociąga za sobą dzisiaj rzesze robotnicze całego świata zostaje uświęcona w konstytucji niemieckiej. Pomimo tego jednak nowy ten system robi wrażenie, że ustępstwo zrobione idei rad, jest więcej natury formalnej tylko, że chciano tylko tym ustępstwem uspokoić bolszewizm a nie wprowadzić rzeczywiście jakiego nowego prawa materialnego.

Za to w innych dziedzinach spotykamy rzeczywiście innowacje z gruntu nowe, rewolucyjne. Tak np. jeden z artykułów omawiających prawa i obowiązki obywateli, powiada: „Mężczyźni i kobiety mają te same prawa i te same obowiązki cywilne i polityczne”.

Zdaje się, że to po raz pierwszy na świecie konstytucja stwierdza kompletne równoprawienie kobiet w dziedzinie nie tylko praw ale i obowiązków.

Dalej art. 118 powiada: „Matka dziecka nieślubnego ma prawo nazywać się panią i być uważana jako kobieta zamężna; prawo które stoi w sprzeczności ze wszystkimi kodeksami cywilnymi świata całego.

Inny zaś artykuł oświadcza, że „Rząd nie będzie miał prawa przyznawać odznaczeń i szan niemieckie nie będzie miał prawa przyjmować odznak cudzoziemskich”. Dla tych, co znają upodobanie Niemców do wszelakich odznak — jest to prawdziwa rewolucja.

Wogóle, bez przesady, trzeba przyznać, pisze „Temps”, że na pa-

lerce przynajmniej konstytucja niemiecka jest jedną z najdemokratyczniejszych na świecie.

### Napreżenie w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W tych dniach w miast. pracy i opieki społecznej, pod przewodnictwem głównego inspektora pracy inż. Franciszka Sokala, rozpoczęły się narady przedstawicieli robotników górniczych z właścicielami kopalni w sprawie zadań ekonomicznych, wystawionych przez robotników kopalni węgla.

Zadania te opracował Związek zawodowy robotników przemysłu górniczego w porozumieniu ze wszystkimi miejscowymi organizacjami klasowymi oraz delegatami robotników poszczególnych kopalni.

Zadania te obejmują:

- 1) Kompetencje Związku. 2) Obowiązujące płace minimalne ze szcze gółowym uwzględnieniem każdej kategorii robotników. 3) Obowiązujące zasady przy ustalaniu akordów. 4) Rodzina dodatków drożyzniane. 5) A prowizja. 6) Obowiązek, odsiać i bieli ssa. 7) Mieszkanie. 8) Opal. 9) Zapocni oghi chrobowe. 10) Zapłomoi dla wdów i sierot. 11) Opieka lekarska. 12) Ochrona dzieci. 13) Zdrowotność. 14) Oświata.

Zadania wystawione uzasadnia swięszk w sposób następujący:

- a) wobec ciągłego wzmagającej się drożyzny, obecny zarobek robotnika nie wystarcza na pokrycie jego najniezbędniejszych potrzeb;
- b) ostatnie zarządzenie, związane ze zmianą waluty, nie było poprawiając dotychczasowego stanu rzeszy, lecz przeciwnie, obniżając dotychczasowe zarobki w wielkiej mierze, podnosząc zarazem ceny tak ważnych produktów, jak chleb i tłuszcz, oraz ceny materiałów wybuchowych;
- c) ogromne różnice w zarobkach jakie istnieją obecnie na terenie Zagłębia węglowego, są źródłem ciągłych strajków, wyrządzających nieobliczalne straty tak jednej jak i drugiej stronie;
- d) skutkiem tego jednocześnie pozbawia się społeczeństwo tak nieodzownego dziś artykułu, jakim jest węgiel;
- e) ciągłe niezadowolone pracujących ma stwarzać sytuację nieustannego napięcia, między kapitałem i państwem z jednej, a robotnikami z drugiej strony;
- f) przedłużenie tego wysocznepożądanego stosunku może doprowadzić tak jedną jak i drugą stronę do niebezpieczeństwa;
- g) skutkiem tego wzburzenie robotników doszło do tego stopnia, że, aby nie dopuścić do niepożądanych wystąpień, Związek zawodowy, zawiązywając do wszystkich, ozuje się zmuszony do przedłożenia żądań.

### Japonia czyni ustępstwa? Wycofanie się z Szantungu?

Lyon. Donoszą z Waszyngtonu: De Bussi, radca ambasady japońskiej, konferował w nieobecności wice-br. Izsi z sekretarzem stanu Lansingiem.

Oświadczył, podkreślając jednak, że wypowiada tylko zdanie osobiste, że Japonia zdecydowała się zwrócić Chinom suwerenność na Kiao Czao i że gotowa jest rozpocząć w możliwie najbliższym czasie rokowania z Chinami. Droga pomiędzy Tsingtau i Tesfu (?) oddana zostanie pod kontrolę Chin i Japonii, tak samo ufortyfikowany fort Tsingtau znajdujący się pod wyjątkową kontrolą. Port Tsingtau otwarty będzie odtąd dla handlu międzynarodowego bez wszelkich ograniczeń. Japonia zdecydowała się wycofać swe wojska z Szantungu możliwie najprędzej.

Paryz. Radio wares „Paris Midi” wyraża przekonanie, że Japonia wkrótce pozostawi, jaką zajęła w sprawie Szantungu ścieżkę na siebie powszechną nieprzyjaźń. Japonia powinna natychmiast przedstawić radzie 4 ch tajne dokumenty, dotyczące swrotu Szantungu Chinom. De Buchi, poseł pełnomocny w Waszyngtonie oznajmił, że Japonia nie mogła wyjawić swoich zamiarów przed podpisaniem traktatu pokojowego przez Chiny. Oznaczało to, że Chiny winny rozpocząć od należenia sobie

stryckiego na syje. Jeżeli Japonia nie uczyni nic, coby mogło zadowolić naród amerykański, opinia publiczna skieruje się przeciwko niej.

Sprawa Szantungu jest o wiele ważniejsza, niż się wydaje na pozór. Jest to Alaska i Lotaryngja Oceanu Spokojnego. Czyżby Japonia chciała spowodować Amerykę, która w razie konfliktu byłaby popierana przez Anglię i Francję? Japonia w ostatnich czasach zyskała miano państwa hipokryty.

Taka dwulicowość polityczna uważana być winna za anachronizm w dobie, w której tak bardzo liczyć się trzeba z psychologią mas.

Kopenhaga. Według doniesienia „New York Herald”, rewelacje o planowanym układzie niemiecko-japońskim wywołują w Ameryce niesłychane podniecenie i spowodowały decyzję Ameryki, aby nie dopuścić do przedświadnego wzbogacenia się Japonii na podstawie koncesji układu pokojowego. Ponieważ należy przysiąść, że Japonia w kwestii Szantungu nie ustąpi dobrowolnie, trzeba się liczyć z możliwością wojny amerykańsko-japońskiej. W dniach najbliższych Biały Dom wyda w tej sprawie oficjalne oświadczenie. — 9 —

### Liga państw „rosyjskich”.

Paryz. „Matin” zamieszcza od korespondenta specjalnego telegramu z Rewlu, w którym donosi o utworzeniu ligi państw, do której wejść: Polska, Litwa, Łotwa, Estonia, Ukraina i Gruzja.

Liga ma za zadanie nie obronę państw bałtyckich, lecz określenie swego stosunku do Rosji i zorganizowanie odbudowy silnej Rosji, co sprzeciwia się widokom gabinetów paryskiego i londyńskiego, które sgo dają się na utworzenie ligi obrony neutralności państw bałtyckich.

Przedstawiciele pomienionych państw zbiorą się w Rewlu na konferencji, ale misja angielska prawdopodobnie nie będzie tolerować tego ruchu, sprzecznego z polityką ententy w stosunku do Rosji i mogącego osłabić walkę z bolszewizmem.

Korespondent podnosi lojalność

ministra spraw zagranicznych Finlandii, który nie zgodził się na udział w konferencji

Wiadomość ta zakrawałaby na bardzo dużą karczkę dziennikarską, gdyby nie to, że podaje ją pismo tak poważne, jak paryski „Matin”.

Oczywiście liga państw wymienio nych powyżej, to rzecz piękna, ale dalszego naprz. ma dążyć do odbudowania silnej Rosji i dalszego odbudowanie silnej Rosji nagle zszedło się sprzeciwiać widokom gabinetu paryskiego.

Byłaby to radykalna zmiana kursu w skutkach swych dla Polski jak najbardziej korzystna?

Al... rząd polski dotychczas milczy, wobec czego informacje „Matina” należy przyjąć z całą rezerwą. — 8 —

### Z WIDOWNE WYDARZENIA. Cara i Cesja zmarłych wstaje.

Obecnym hasłem Denkina stało się połączenie wszystkich dawnych części Imperjum rosyjskiego. Na świezo wydanych markach „postowych figurki napis: „Jedyną Rosji”. Senat radzący składa się prawie wyłącznie z senatorów „dawnego carskiego regimenu”, przeciw czemu sprzeciwiła Kubańska Rada, nie chcąc usnąć rządu w takim składzie.

### Spisek na króla rumuńskich.

Wiedeń. Z Budepeštu donoszą, że wykruto tam spisek na życie członków rządu suedyńskiego, oraz na życie króla Ferdynanda rumuńskiego. Skompromitowany jest 500 osób. Spiskowcy za każdą cenę chcieli przekazać władzę Ferdynanda do Budepeštu.

### Zniesienie socjalizacji w Budepeście.

Wiedeń. Biuro korr. donosi z Budepeštu: Rada ministrów uchwałała swrot wszystkich instytucji finansowych, fabryk i sklepów, stanowiących dawniej własność prywatną.

### Wycofanie z obłogu „Kieronek”.

Fraga. Tutejsza agencja rosyjska donosi: Rząd sybirski sądził wycofanie z obłogu pieniędzy, wydanych przez rząd Kieronek.

### Wystarczą podpisy trzech mecarów.

Saint Germain. W angielskiej izbie wystosowano do Bonara Lawa zapytanie, co zamierza rząd angielski uczynić, jeżeli traktat pokojowy nie będzie ratyfikowany przez Amerykę. Bonar Lew odpowiedział, że tego rodzaju zapytania opierają się tylko na przypuszczeniach dodał też, że traktat pokojowy będzie obowiązywał jeżeli podpiszą go trzy mocarstwa.

### Prezydent Wilson łaskaw dla Niemców.

Wiedeń. Według wiadomości, podanej przez „Chicago Tribune”, kemitia senatu do spraw zagranicznych dowiaduje się, że jakkolwiek Ameryka ma moc traktatu ma prawo do żądania od Niemiec wynagrodzenia sakód wojennych, to jednak Wilson zachęcał tego samiaru.

### Bunt słowackich żołnierzy w Czechach.

Fraga. Ceskie Biuro prasowe donosi: Ujawniają się wśród słowackich żołnierzy w garnizonie w Niemieckim Brodzie prądy, których przyczyną było przedewszystkim falszwy komentowanie sprawowań dziennikarskich o położeniu na Słowacyzynie, a

z drugiej strony zamiary pewnych tywól wykorzystania tej sytuacji do agitacji przewrotowej. Zofierze słowacy byli zdania, że potrzebni są w tym czasie w swej ojezynie dla ochrony własnych interesów i prosili korporatywnie o pozwolenie odmaszerowania z miejsc garnizonu. Zofierzy poinformowano o prawdziwym stanie rzeczy, poczem dozwolnie (?) powrócił do służby.

**Postępy wojsk bolszewickich w Republice berdyozowskiej.**

Berlin. Piśma bolszewickie donoszą, że wojsko sowieckie zajęło Olega, a zagrożony jest Wierchnouralsk.

Dalej donoszą, że w powiecie berdyozowskim obwołano nową republikę sowiecką.

**ZDROWIE WILHELMA II.**

London. z Amsterdamu donoszą do „Daily Telegrapha“: Doniesienia dotyczące choroby byłego cesarza niemieckiego i jego małżonki, są mocno przesadzone. B. cesarz zmuszony jest od czasu do czasu nie wychodzić przez kilka dni z pokoju wskutek za starzalej choroby, noszą, pozątem jednak trzyma się dobrze. Obecnie znów używa codziennie przechadzki po terenach zamkowych i zajmuje się w dalszym ciągu pitowaniem i rąbaniem drzewa. Od chwili przybycia do Holandji porąbał już 3.000 pni. Była cesarzowa cierpi na chorobę serca, poza możliwością jednak rozwinęcia się tej choroby znajduje się w dobrym stanie zdrowia.

**NIEMCY GROZA FRANCUZOM WYMORDOWANIEM.**

Berlin. Członkowie francuskich misji w Niemczech otrzymują anonimowo listy z pogroźkami. W listach tych nieznanie osoby grożą im zastrzeżeniem, o ile były cesarz Wilhelm lub inne osobistości miały być postawione przed sąd koalicji. Jak się korespondent „Wiener Journala“ dowiada, rząd rzeszy zwrócił się do misji koalicji z wyjaśnieniem tego rodzaju, że nie mu najbliższego w tej sprawie nie jest wiadomem i równocześnie opublikował w piśmie ostrzeżenie przed tego rodzaju postępowaniem. Rząd Rzeszy oświadczył, że podobne groźby nie mu nie pomogą, przeciwnie, mogą pociągnąć fatalne skutki.

**Zbudujemy port w Pucku.**

Gazeta Gdańska omawia w artykule następujący projekt, jakich Niemcy gdańscy dopuszczają się w dalszym ciągu wobec ludności polskiej, poczem pisze:

Na przedmiejsciu gdańszczan w ruchu handlowym nie jesteśmy skazani. Niemcy ładują się, jeżeli myślą, że polacy będą jeździć obciążeni do Gdańska i wysłać tam swoje towary. Szczególnie w stosunkach handlowych wskazana jest pewna uprzejmość. Nikt nie będzie się narażał na

prowokacje i wysyłać wrotał zobowiązanie się niemożności w Gdańsku, gdzie każde słowo polskie wywołuje pogroźki. W Gdańsku smarł duch dawnych republikanów, którzy krośliłi na murach dworu Artusa siośliwio wierzyłi pod adresem króla pruskiego, a sprzyjali polakom. Ten duch może dopiero nanowo powstać. Tak długo gdańszczanie nie mają do nawet liśny do towar polski.

Gdyby duch hakaty miał nadal panować w Gdańsku, polakom łatwiej aniżeli dawniej, bo z pomocą kapitałów angielskich i amerykańskich uda się wykreślić i wykonać dawny plan Władysława IV przebudowa portu w Pucku.

**Zjazd biskupów polskich w Gaiźnie.**

Poznań. — W Msieoznańku kościelnym dla arhioideozii gnieźnińskiej i poznańskiej czytamy:

„D. 27 sierpnia rozpoczyna się w Gnieźnie wspólne narady biskupów polskich. Dala poprzedniego ks. biskupi przyjechawszy po południu do Gaiźnia, odbęda profesjonalny pochód z kościoła farnego do katedry, do grobu św. Wojciecha, oślem u proszenia błogosławieństwa Bógota za pośrednictwem głównego Patrona naszego. Proszą wierayoh, a przede wszystkim duszowienie, aby się w modlitwie łasyłi onego dnia z ks. biskupami, by z narad gnieźnińskich wyniki najwięcej przytku dla Kościoła i ojezyny“.

**Czesi okradają Polakę.**

Cieszyn. Dworce kolejowy w Bogumieniu przepłacony jest wagonami towarowymi, zatrzymanymi bezprawnie przez władze czeskie. Liczba tych wozów dochodzi do 1000. Zawierają one towary, przeznaczone do Polski z zagranicy. Wśród nich znajduje się 70 wagonów z tytoniem i papierosami.

Brak papierosów i tytoniu u nas byłby już dawno zaogranym, gdyby nie złośliwio szykany oseskich władz w Bogumieniu.

Czesi twierdzą, że w Królestwie Kongresowem znajduje się przeszło 2000 wozów kolejowych należących do republiki czeskiej. Jest to siewolpilitwio wybór, którym Czesi usupozorowadł grabież towarów, bo wiadomo, że w Galicji wracają normalnie do Czech wszystkie wagony, a jeśli nawet pewna ich ilość posostala w Kongresowie, to niemniej Czesi znaczną ilość naszych wagonów graszali i ta przemaszali.

**ECHA GOSPODARKI MIN. KARPIŃSKIEGO.**

Kraków. „Gon. Krak.“ donosi: Wyszedł na jaw nowy fakt, który rzu-

ca charakterystyczne światło na gospodarkę byłego ministra skarbu Karpińskiego. Korespondent nasz dowiada się, że do Warszawy nadeszły transporty zamówionych przez p. Karpińskiego banknotów, opiewających na złote polskie. Banknoty te, mimo milionowych wydatków, jakie druh ich pociągnął za sobą, będą musiały być zniszczone, gdyż wydrukowano je zagranicą bez kontroli rządu polskiego. Dziś niewiadomo nawet, czy otrzymane transporty odpowiadają ilości wydrukowanych banknotów. Istnieje poważne podejrzenie, że znaczna część banknotów tych, w sumie kilkudziesięciu milionów, znajduje się już w niepowołanych rękach. Rada ministrów zastanawia się wobec tego nad tem, czy należy banknoty te zniszczyć.

**Jenerał Roja**

dowodca okręgu kieleckiego.

Jenerał Roja, dotychczasowy dowódcą II dywizji Legionów, która w ostatnich esesach wielokrotnie odzna czyła się na froncie litewsko białoruskim, został mianowany dowódcą okręgu jenerałnego w Kielcach.

Z okazji ustąpienia jenerala Roja wydal dowódcą frontu jenerał Szepetycki następujący rozkaz potęgowany: „Jenerał Roja odwołał na wyższe stanowisko, opuszczając wojska podległe mi frontu. Przez krótki czas bo niespełna trzech miesięcy, dowodził jenerał Roja święcie zorganizowaną dywizją, ale okresu tego nie zmatnował ani dla siebie ani dla ojezyny.

Do oħlubnych nazw Bohodorzan, Jastkowa, czy odeszły lwowicki, przybył na lićg jego zastępowolterza i dowódcy wysięgiętki wółki pod Wołozynem, Cholechlem, Młodscanem i Wilejką.

Gdy więc dziś zęgnają go z załem jego wólay i inne pułki podległe mu młodel, ale już w ośiętkich bitwach zahartowanej dywizji składam mu w imieniu służby podziękowanie za trud poniesiony nad obroną i rozszerzaniem granic Rzeczypospolitej. Dolażam nadto życzenie, by na każdym przysłem stanowisku uzyskiwał takich wierayoh przyjaciel i towarzyszywoł bron i, jakich tu wóód nat na froncie zostawia“.

**KRONIKA**

— Uruchomienie „Częstochowianki.“ Onegdaj w obecności tysięcy robotników, zgromadzonych na obszernym dziedzińcu fabryki „Częstochowianka“ przemawiał poseł Zagórski, wyjaśniając zgromadzonemu sprawę o szkodowadł, które na mocy traktatu pokojowego Niemcy winny wypłacić

Polse. Odszkodowania za czas wojny dla robotników fabrycznych (t. zw. świadczenia osobiste) rząd polski musi wziąć na siebie, zaciągając na ten cel pożyczkę.

Robotnicy jednomyślnie ujawnili gotowość natychmiastowego przystąpienia do pracy, prosząc p. Zagórskiego o starania w celu jak najszybszego uruchomienia fabryki. Okrzykiem na cześć mowy zakończono wiec.

— **Delegacja z „Częstochowianki“ do Warszawy udala się delegacja robotników „Częstochowianki“ z posem Plekarskim na czele celem załatwienia u rządu sprawy odszkodowania za czas wojny. Po powrocie delegacji zwołają będsie ponownie wiec robotczacy, na którym delegacja złoży sprawozdanie o wynikach jej podróży.**

— **Górnicy Raków Dowiadujemy się, że administracja hutny Raków z własnej woli postanowiła dopuścić robotników do udziału w wyszkach. Robotnicy oprósł stalego wynagrodzenia pobierać będą specjalną fantjemo.**

— **Z przemysłu.** Według przysuszonych oħboźni „Warszawskich wiadomości bankowych“ (nr. 80) zatrudnienie robotników w przemysłu na drugie półrocze 1919 roku przedstawia się w liczbach następujących:

Przemysł włóknisty	45.000
Cukrownictwo	12.000
Przemysł spożywczy	10.000
Hutnictwo	7.000
Kopalnia rudny	4.000
Przemysł metalowy	16.000
Przemysł ceramiczny	8.000
Garbarnie i szwierzęcy	5.000
Papierownie	2.500
Przemysł budowlany	10.000
„chemiczny“	8.000
Górnictwo	83.000

Razem 156.000

Cyfrę posiadającą, awiaszaja, że ilość robotników zatrudnionych może jeszcze wzrosnąć znaczenie w razie pomyślniej konjunktury, przedewszystkiem zaś w zależności od dostarczenia nam węgla z Górce Śląskiej zupełnego uprzątkowania Gładzka dla naszych transportów międzyparodowyh.

— **Bezrobotni.** Według danych ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej od początku rejestracji do lipca r. b. zarejestrowano w b. Kongresowce ogółem 450.000 bezrobotnych, z czego na okręg sosnowicki przypada 19.500 na Częstochowę z powiatem 21.000.

— **Odezwy o alkoholizmie.** Jutro, w niedzielę, o godz. 8 pp. w sali „Teatru Ludowego“ (Krakowska ul. 13) ks. B. Wróblewski, poseł do Sejmu, wygłosi odesyt „O alkoholizmie“. Bilety w cenie po 50 fen. i po

**Matylda Sencio.**

**UCIĘTA RĘKA.**

Przekład z włoskiego W. B.

— Może i dłużej, — bęknął komisarz.

— „Jestem zmęczony, chciałbym jak najprędzej dostać się do łóżka, — odparłem szybko, — będę prosił pana o zwięzłość.

— „Postaram się, — odpowiedział wymijająco.

„Przeszliśmy do salonu Klary Loredana, w którym tak niedawno widziałem mego przyjaciela pełnego ożywienia śmiejącego się i docinkującego. Komisarz zasiadł w fotelu, ja naprzeciwko niego. Zwróciłem później uwagę, że umyślnie zajął tak miejsce by światło padało mi na twarz, gdy on pozostawał w cieniu.

— „Zecheć pan odpowiedzieć mi na kilka pytań? — zapytał komisarz, bawiąc się laską, gdy ja zapalałem papieros.

— „Owszem. Chodzi zapewne o tę straszną sprawę? — rzekłem.

— Tak jest. Pan był przyjacielem biednego pana Lambertini?

— Tak, serdecznym jego przyjacielem.

— Od dawna?

— Poznałem go dosyć dawno: zaprzyjaźniliśmy się niedawno.

— Kiedy?

— Może przed miesiącem.

— Tak nagle zaprzyjaźniliście się?

— Tak: człowiek taki prawy, miły, nieozaczacowany.

— Pan pochodzi z Lombardji?

— Tak jest, z Medjolanu.

— Sam na świecie?

— Najzupełniej.

— Zamożny?

— To co posiadam, wystarczy mi.

— Często pan podróżuje?

— Bardzo: nigdy dłużej nie pozostaję na miejscu.

— A jednak od miesiąca bawi pan w Rzymie.

— Miałem do tego powody, — rzekłem nieoględnie.

— Ah! — wyrzekł tamten, z odruchem nagłym na twarzy.

Częgodny przyjacielu, powtarzam panu prawie dosłownie ten dialog, wyrzył mi się on bowiem w pamięci, gdyż rozpoczął okres najstraszniejszy mego życia. Oczywiście, pytania te i odpowiedzi były niepomierne, wobec tego umierającego tam w drugim pokoju, o tej późnej godzinie, w obcym domu, po tym tragicznym wypadku; pojmo-wałem jednak, że są to formalności konieczne. Twarz komisarza nie podo bała mi się wielce; jestem fizjonomistą i nie oczekiwałem niczego pomyslnego od owego osobnika.

— Wróćmy do śledztwa, — odezwał się mimowolnie komisarz.

— Śledztwa? — zapytałem, zrywając się.

— Dlaczego nie?

— Z jakiej racji pan mnie bada?

— Badać, ponieważ pan był obec-

ny przy zbrodni, — rzekł komisarz, przesywając mnie wzrokiem.

— Obecny?... prawie obecny, chce pan powiedzieć, — poprawiłem szybko nie zdając sobie sprawy z mego uniesienia.

— Czyż nie znaleźliśmy pana rozciągniętego nad rannym?

— Tak, upadłem na niego, potknął wszy się o jego ciało; wyszedłem był z willi w pół godziny po nim.

— Pół godziny?

— Może dwadzieścia do dwudziestu pięciu minut.

— Proszę dokładnie określić, — rzekł szorstko komisarz.

— Jakże mam inaczej określić, mój panie? — odpowiedziałem zirytowany pytaniem i tonem komisarza. Przecież nie przeczuję zbrodni: nie trzymałem zegarka w ręku!

— A jednak potrzeba żeby się pan tłumaczył jak najbardziej jasno i dokładnie, — rzekł komisarz, nie zmieniając chłodnego i szorstkiego tonu mowy.

— Potrzeba?

— Tak.

— Uważam za potrzebną jedną rzecz, mój panie, mianowicie żebyś posiadł, — odezwałem się wstając.

— Nie, panie. Musisz pan pozostać.

— Muszę? muszę?

— Tak, panie.

— A gdybym mimo to odszedł?

— Bardzo źle byś pan uczynił.

— Żle! panie komisarzu, ja nie mam obowiązku odpowiadać panu.

— Mylisz się pan. Wiesz o tem jesteś pan pierwszym i najpoważniejszym świadkiem zbrodni. Sprawiedliwość potrzebuje zeznań pańskich, — dodał nieco grzeczniej, by uspokoić mnie.

— Dobrze, ale proszę mnie nie traktować, jak oskarżonego, — rzekłem, bez nacisku na to określenie.

— Błada i chłodna twarz komisarza zmieniła się na mgnienie oka; co do mnie wstrząsnął mną dreszcz jakiego doznałem już, gdy ujrzał pojawiającą się biało ubraną hrabinę Klarę Loredana przy ciebie bezwładnym mego biednego przyjaciela.

— Zna pan życie prywatne pana Ranierego Lambertini?

— Bardzo mało.

— Grał, hulał, miał miłostki?

— Nie bardziej niż inni przeciętni młodzi ludzie.

— Jakis szczegół bardziej znamienity?

— Niewiem o żadnym.

— Sądzi pan, że mógł w kimś wzbudzić nienawiść, choć zemsty?

— ...Nie sądzę, — odparłem po chwili wahania.

— Stała się o względy hrabiny Klary Loredana?

— Niewiem; lecz nie przypuszczam.

— Jednakże przychodził tu często?

— Tak, ale nie w celach miłosnych.

— Zkąd pan to wie? (D. c. n.)

1. marzec przy wejściu na salę. Do chóru na zakład dla Bezdomnych Działal.

— Osobiste. Lekarz powiatu cześcchowskiego, dr. Ryszard Wołowski, wyjechał na miesięczny urlop.

Czynności związane z urzędowaniem lekarza powiatowego w czasie nieobecności dr. R. Wołowskiego załatwia dr. Edwin Petrykat, lekarz naczelny urzędu sanitarno-obyczajowego w Cześcchowie.

— Wiec na Wyczerpach. Onegdaj na Wyczerpach odbył się wiec robotników hut „Paulina“ z udziałem posła Zagórskiego. Powzięto uchwały w sprawach aprowizacyjnych, podobne do uchwał wiecu na Rakowie.

— Z ruchu wydawniczego. (Siemiński Józef. Sejm jednoizbowy i dwuizbowy). Rzadka to u nas rzecz, książeczka napisana przez naukowca znawcę przedmiotu, a tak przystępnie, że początkowe wykształcenie wystarczy, aby ją zrozumieć. Zarazem nie jest to popularyzacja rzeczy znanych, ale rozprawa prawnopolityczna, przed stawiająca współobywatelom, co autor sądzi o sprawie na podstawie tego wszystkiego, co sam o niej wie. Zawie ra tedy wykład o tem, jakie bywały i bywają i zby sejmowe, czem jest sejm dla społeczeństwa a czem dla rządu i jak należałoby u nas te rzeczy rozstrzy gnąć według osobistego mniemania a utora.

— Z państwowego instytu tu głuchoniemych. W Państwowym instytucji głuchoniemych i ociemnialnych w Warszawie (Plac Trzech Krzyży 4-6) zajęła szkolne rozpoz eza się dn. 8 września.

— Egzaminy dla nowostępujących uczniów i učenoi głuchoniemych i ociemnialnych odbędzie się d. 1 września od godziny 9 rano.

— Podania o przyjęcie do instytutu wraz z dokumentami (metryka urodzenia, świadectwo szeptlenia ospy) składac należy do kancelarii zakładu przed 1 września.

— Do oddziału głuchoniemych przy jmuje się dzieci od lat 8-10, do od działu ociemnialnych od 10-12. W r. b. szkolnym otwiera się przy Instytu cie klasa frebrowa dla dzieci g lucioniemych od lat 5-7. Opłata ro czna z nauką wynosi 150 marek, za internat 1600 marek.

— Zapisy na pożyczkę państwową. W dniach ostatnich znanejsze suay na polską pożyczkę państwową podpisał: pp. Seweryn Stawiski rb. 10,000., — Anna Jozefowicza rb. 10,000., — Regina Markow ska rb. 21,000., — Franciszek Drapikowski rb. 15,200., — Anna Jodkiewiczowa rb. 14,900.

— Walka z dekolotami. Ortodoksi tydowcy wydali w niektó rych miastach polskich odeawy przez się dekoloty tydówek, nazywając w odezwach dekoloty „modą nikczemną, dżiła, balowalczysz“. Piszac też, że zorganizowali zastępy wyszoków którzy będą na ulicy atakować kobiety i dziewczęta w sukniach dekolotowanych.

**Wiadomości z okolic Czeszcchowy.**

(Korespondencja własna). Dnia 1 i. w sobotę, o godz. 6 wieczorem odbędzie się wiec narodowy w Poraju przy stacji dr. t. w. w. Będzie przemawiał ks. Pospiech.

Kto jest ks. Pospiech nie będziemy wymyślali, bo znają go wszyscy. Wy chowany pod presją pruskiej kultury stał się kaselanym bojownikiem o prawa narodu polskiego. Hartownym oryżnem dźwignął Śląsk i do polskiej miasteryi przyciągnął.

Zbudził w twardej duszy współzłomków pragnienie sbudowania wielkiej bogatej Polski.

Podobnie, jak czynny są twardo jego słowa. Umie trafić do serc słuchaczy, by łatwiej zahartować ich wola.

Kole sjeżdżeniaka Narodowego w Poraju, zapraszając na wiec oczekiwania, czyni staranie w sąrsiedzie kolei aby zapewnić im powrót po ściągnięciu wólowym o godz. 10 wieczorem. Pe. El.

**Za co będą karać sądy doraźne?**

Warszawa. „Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie Rady ministrów w przed.

miocie wprowadzenia sądów apelacyjnych warszawskiego i lubelskiego.

Przestępstwa, które podlegają sądom doraźnym są następujące: opór, polegający z gwałtem, siłą zbrojną, wzwanej w celu rozproszenia sibirowiska; napad na patrol wojskowy lub wartownika; rabunek składów broni, zapasów wojskowych, mionicy, kasy państwowej, instytucji kredytowych, uwolnienia więźniów przemocą; użycie do popełnienia czynów gwałtownych materiałów lub przyrządów wybuchowych (art. 123 kod. kar.).

Nabywanie, przechowywanie lub sbyece materiału lub przyrządu wybuchowego, jeżeli był on przeznaczony do spełnienia abrodni (art. 223).

Udział w bandzie, utworzonej w celu podrabiania lub przerabiania monety państwowej lub też w celach kradzieży, rozbój i wymuszania (art. 379).

Zabójstwo proste i kwalifikowane (art. 453, 454 i 455).

Uszkodzenie rożnyśnise telegrafu lub telefonu przeznaczonego do użytku publicznego lub rządowego (art. 556), mostu (art. 557), toru lub taboru kolei żelaznej, albo smaku ostrzegawczego dla ochrony bezpieczeńśwa komunikacji kolejowej (art. 559).

Podpalenie, wybuch lub zatopienie (art. 563).

Kradzież spełniona w noc, przoz kilka osób, które saopatrzyły się w broń (art. 584).

Kradzież konia z budynku zamieszkanego lub przy okolicznościach, o których mowa wyżej (art. 585 w związku z art. 583 i 584).

Przywłaszczenie, polegające z gwałtem (art. 589).

Wymuszanie, polegające z gwałtem (art. 589).

**Listy do Redakcji.**

My niżej podpisani wyrażamy swe oburzenie na dzwianie pobłażliwości towanię przez nasze władze sprawy głośnego „w naszym mieście Belofa, który został aresztowany kilka tygo dni temu między innymi za donuñ sjażki przed niemoimi szeregi osób, a w tem aresztowanych za Janca Gó rą w 1915 roku członków P. O. W.

Mimo tak ciężkiego oskarżenia, poparte go ześnaniem świadców, osob nik ten się tylko został przez wi dze sądowe wypuścić sony za kanoją za wolność, lecz nawet ku ogólnemu zdumieniu nadal pełni funkcję „praco walika miejscowego Urzędu Podatkowego, pracując przy niej osoba do nieposposzowania wspomnianej w stytuatji. Nie możemy pojąć, w jaki sposób zdradca kraju, przed kilku dniami oprowadzony po mieście w kajdanoob, mógł zostać przyjęty s powrotem na urząd przed zapadnię clem wyroku sądowego.

Na urzędach pragniamo widzieć ludzi prawych, nie zdradców i i szipie gó r. Żdamy więc antychłmistowe go usunięcia Belofa s Urzędu Podatkowego i osadzenia go w więznie niu.

Cześcchowa, d. 7 sierpnia 1919 r. (Następuje około 200 podpisów).

**Z Warszawy.**

Zandarm rosyjski podpułkownikiem polskimi.

Zamieszkały przy ulicy Wilenskiej nr. 10 podpułkownik wojsk polskich, Druzyna Krukowski jest byłym oficerem szandarmerji rosyjskiej „b. ad-jutantem“ zandarmerji kolejowej i członkiem ochrania. Naprawde nazwa się Łatyńin, jest rosyjaninem, żonaty m córka gen. szandarmerji U-manowa.

Łatyńin byłwał częstym gościem w Komitecie Rosyjskim (Podwale nr. 5).

Jeden ze współpracowników pism warszawskich zwrócił się do ministerjum wojny s zapytaniem, jak przedsta wia się ta sprawa.

Otrzymałoby wyjaśnienie przedsta wia rzecz eśną następująco:

— Zandarmerja wojskowa otrzymała przed szrama tygodniami wiadomości, że podpułkownik Jozef Druzyna-Krukowski, przydzielony do służby w taborze jest rosyjaninem, b. oficerem carskim, przysosem sreeży wiste jego nazwisko brami „Jozif Łatyńin“.

Przeprowadzone przez dowódc two szandarmerji śledztwo potwier dzało podane w doniesieniu szezogół y, wobec czego akta tej sprawy skierowano do kapitała Zorańskiego, w departamencie personalnym minist rojum spraw wojskowych.

Dnia 10 lipca b. r. zgłosił się u kapitała Zorańskiego major Platówski i z polecenia wiceministra gen. Sosnowskiego sabrał akta wszystkie (1 formularz rosyjski i 7 zaświadczeń) odnoszące się do sprawy Łatyńina Krukowskiego.

Ostatniejsza decyzja w tej sprawie zapasę ma p. porozumieniu się gen. Sosnowskiego z ms. Leśniewskim.

**— Z kraju.**

(—) Ogromne malwersacje na szkole wojskowej. Policja lwowska wykryła zorganizowaną bandę, działającą na szkole wojska. Odkryto spółkę zakupną automobilu i przyborów automobilowych dla wojska polskiego.

Na czele tej popłatnej spółki stał lwowski adwokat dr. Krokowski, inżynier Stankiewicz i Jakób Rosenman, handlarz rowerami przy ul. Akademickiej, a nadto do tej bandy przyłączył się porucznik Kwiciński, który brał udział w zyskach, a równocześnie był taksatorem wojskowym, który cenę skupowanego towaru oznaczał i kazał wypłacać.

W szczególności stwierdzono, że banda ta skupowała kradzione rzeczy i lupy, nakłaniała oficera wojsk polskich, by w spółce z nią fałszywie oceniała wartość towarów, sprzedawanych skarbowi państwa polskiego i skłaniała żołnierzy polskich, by ci lupy i przedmioty wobec których wojskowość miała prawo rekwizycji, usuwali (np. w Brodach) i tej bandzie sprzedawali.

Wszystkich obwinionych oddano do aresztów śledczyh.

(—) S. p. Antoni Karbowski. W Krakowie zmarł profesor wszechnicy tamtejszej, dziejopis szkolnictwa polskiego, ś. p. Antoni Karbowski.

**Sprawy aprowizacyjne w Kaliszu.**

W gwaachu Stowarzyszenia Rze mieślników Chrześcijańskich odbył się zorganizowany przez mlejską Radę Aproxwizacyjną wiec m. in. w sprawie zamierzonego podniesienia cen s zboża do 100 marek za korzec.

Na wiec, któremu przewodniczył prezydent Michalski, przybyło zgórą 100 osób ze wszystkich efer społecznego. Po gorących mowach, protestujących przeciwko podnoszeniu ceny zboża oraz pozabawieniu Kalisza tytułu miasta wojewódzkiego, wobec włączenia go do województwa Łódzkiego, uchwalono m. in. następujące rezolucje:

1. Zwaliśmy, iż podniesienie cen na zboże i na kartofle, te dwa najniezbędniejsze artykuły żywnościowe, utrudni odżywanie się sserochół mas ludności i ta już wyolenczonej długotrwale niedostatkim;

zwaliśmy, iż połącząc to musi za sobą podrośnienie innych produktów i przedmiotów koniecznej potrzeby, a także podwyższenie plac robotniczych;

zwaliśmy, iż wywołać to może żywiołowe protesty szerokich mas bezrobotnych i bezrolayeb, które mogą przybrać niepożądaną formę i do prowadzić do katastrofy;

zwaliśmy, iż tak wysokie ceny na zboże i na kartofle, jak je projektuje Ministerjum aprowizacji, nie są usprawiedliwione rzeczywistymi kosztami produkcji, co stwierdzaja publicznie ucześniel pioduceni;

obywatelo miasta Kalisza, sbrani na wielkim wiecu, swolony przez Radę aprowizacyjną przy Magistracie m. Kalisza, s odbyłym w dniu 8 sierpnia 1919 r. w sal Słow. Krsniednichów Chrześcijańskich, goraco protestują przeciwko cenom, naznaczonym obecnie przez Ministerjum aprowizacji na zboże i swracaja się do Rady Ministrów i do p. Prezidenta Ministrów s prośbą o uechylene tie tej decyzji i ustanowienie ceny s zboża na 50 marek za korzec, a kartofle na 10 mk. za korzec, oraz o podwyższenie kontyngensu i polapszenie gatunku chleba. Wiec wysya władze aby sasowo wydyły rozporządzenie, nakazujące supelole wywozu s Kalisza wszelkich środków spożywczych.

**Rozruchy gledowa w Krakowie.**

Kraków. Onegdaj po południu przyszlo znowo do wykrośców ulienych, wywoła nych przez niedorozkór. Osiarbowana goslala kawiarnia Biznesa na plantach, gdzie

**Podziękowanie.**

Za wręczenie mi portretu mojego w dzień siedemdziesiąty rocznicy moich urodzin, składam pp. Józefowstwu Kosnowskim, artyście Marjanowi Klatkowi i mim współpracownikom, z głębi serca Bóg zapłać

Józef Agdan.

zabrano zastawę stołową. Ucierpiała również kawiarnia Esplanade, gdzie pokrwawiono jednego z kelnera.

**Ostatnie wiadomości.**

**Polskiej Agencji Telegraficznej (Telegr. wiad. Gońca Cześcch.)**

**Koronę węgierską ofiarowa na ex - cesarzowi Karolowi.**

Wiedeń, 8/8. „Wl. Al. Ztg.“ donosi: Rząd angielski zaproponował ofięcie panowania na Węgrzech b. cesarzowi Karolowi, ten jednak odmówił, oświadczając, że władzy nie požąda. Również odmówił arcyksiążę Franc. Ferdynand, do którego zwracano się za pośrednictwem ks. Hohen lohe.

**Bolszewicy zajęli Archangielsk.**

Stokholm, 8/8. Otrzymałno tu wiadomosc o przecięciu przez bolszewików wszelkiego połączenia pomiędzy Murmanem a Archangielskiem. Bolszewicy zajęli Archangielsk. Walfczek pod Jamborgiem cztery białe pułki rosyjskie cofnęły się pod silnym naporom wojsk bolszewickich.

Pod Ostrowem podobno cofnęły się pułki estońskie.

**ROCZNICA 6 SIERPINA.**

Lida, 8/8. W głównej kwaterze frontu litewsko - białoruskiego uroczy ście obchodzono rocznicę sierpnia. Rano odprawiona została Msza św. w obecności dowódcy frontu, gen. Szepttyckiego, sztabu z pułk. Tulie i władz cywilnych.

**ZA POŁĄCZENIEM Z BOLSZEVIKAMI.**

Nau en, 8/8. Organ niezal. socjalistów „Leipziger Volksztg.“ wzywa do połączenia się niemieckich socjalistów niezależnych z niemiecką socjalizacją w Moskwie. — „Vorwarts“ zaznacza, że część socjalistów niezal. otwarcie dąży do połączenia się z obocem komunistycznym.

**ZEMSTA CHŁOPOW.**

Nau en 8/8. Donoszą z Budapesztu, że chłopi węgierscy, zbrojni w siekiery, kosy i cepy dokonali w wielu miejscowościach rzezi osób, sprzyjających bolszewikom.

**„CIĘZKIE CZASY“ CZESKIE.**

Praga, 8/8. Organ Kłofca pisze: Dla Czech nastąpiły ciężkie czasy. Najpierw konferencja pokojowa odmówiła im korystarza do morza, obecnie zaś zamknęła drogę na wschód, oddając całą Galicję wschodnią Polsce. Republika czeska posiada połączenie z jednym przyjaznym państwem — Rumunją.

**NOWA SZTUCZKA NIEMIECKA.**

Poznań. W „Breslauer Morgenzeitung“ czytamy: Na posiedzeniu Centralnej rady ludowej we Wrocławiu 5 sierpnia oświadczył się przedstawiciel wszystkich armii za wyodrębnieniem prowincji Górnyego Śląska. Jak się dowiadujemy postanowiono jedno głośnie starać się, ażeby rząd przystąpił jak najwcześniej do uchwalenia ustawy co do wznowienia praw samorządu i samostanowienia dawniejszego obowodu regencyjnego Opole.

**Wykrycie składu broni. Aresztowanie Borsasztadta.**

Warszawa. Wykryto nowy skład broni, tym razem już bez wątpliwosci bolszewicki. Dnia 5 b. m. w nocy organy policji państwowej dokonały rewizji w lokalu jednego s oddziałów organizacji komunistycznej „Wiedza Robotnicza“ przy ul. Okopowej Nr. 30 W piwoły, należącej do tego lokalu systemowo 7 karabinów najnowszysi systemów, 10 granatów ręcznych i około 400 nabołów karabinowych.

Jednocześnie wezwórą o g. 10 i pól nara organy policji. państwowej sarszesztawowały stynowego organizatora strajków kolejowych Władysława Borsasztada itp.

# Diewolnicy złota

Dramat życiowy w 5 cz. z artystką wszechświatowej sławy i najpiękniejszą rzymianką **PINĄ MENICHELLI** w roli głównej.

**NAD PROGRAM**  
**Podróż z Balzano do Innsbrucku** (zdjęcie z natury.)

# HALKA

Opera Moniuszki w 3-ch aktach w wykonaniu i ze śpiewami artystów opery warszawskiej

Halka — — — — — p. Irena Kozłowska  
Jontek — — — — — p. Bolesław Lewandowski.

# W HOTELU SANS-SOUCI

Wyborna komedia w 4-ch aktach ze słynnym **Vigo Larsenem** w roli głównej.

**NAD PROGRAM**  
**Święto Zwycięstwa w Angli i Belgji**  
(Aktualne zdjęcia z natury)

**Teatr „PARYSKI”**  
ul. Panny Marji Nr. 19

**PROGRAM**  
od piątku 8 do poniedziałku 11  
Sierpnia r. b.

Musyka Sektet Artystyczny pod dyrekcją  
**p. Jerzego Bursika**  
b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Z powodu kosztownej dzierżawy obrazu  
ceny miejsc do łczy i krzeseł podwyż-  
szone o 50 fen. na galerję ceny zwykłe.

**Teatr „ODEON”**  
ul. Panny Marji 27.

Tylko 4 dni!

**PROGRAM:**  
od soboty 9-go do wtorku 12-go  
Sierpnia r. b.

**Wielki nadzwyczajny program!**  
**Sensacja!**

BuŃet cukierniczy przy teatrze.

Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazów **ceny miejsc podwyższone o 50 fenigów.**

**KURSY HANDLOWE**  
R. SZUMACHEROWEJ

od 1-go Września r. b. prowadzone będą pod osobistym zarządem p. Władysława Rychtera głównego korespondenta Banku Handlowego w Warszawie Oddziału w Częstochowie.

Zapisy Kandydatów przyjmuje się tymczasowo przy ul. Szkolnej № 5a, m. 6 od 5 — 7 godziny po południu.

**Mydło do prania**  
z zawartością tłuszczu 62—63 %  
**CENA 7 mk. ZA FUNT**

poleca  
**Skład Apteczny W. ORŁA**  
III Aleja Nr. 46.

**Doktor med.**  
**E. Petrykat**  
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 6—10 rano i od 1—7 wiecz.  
w Częstochowie.  
ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkolna) 6 I piętro

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)  
obok Teatru Paryskiego.  
Choroby weneryczne i skórne.  
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.  
Panie od 12—1 w południe.

**Dr. Stefan Purshi**  
choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć 8—11, 3—7  
KILIŃSKIEGO 5.

**DOKTOR**  
**W. KAHL**  
Choroby kobiece i akuszerja  
przyjmuje od 1 do 4.  
Szkolna 5 II piętro.

**Szkoła Rzemiosł dla Dziewcząt w Częstochowie**  
prowadzona przez panny Stefanję Lerner i Irenę Meriusfeld, prądje do wiadomości, że zapie uczenie na oddziały szycia, kroju haftów, gorseciarstwa, modułarstwa i szewstwa rozpoczyna się 10 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie od 4 do 6 wiecz. w kancelarii szkoły (Garncarska 10). Zajęcia praktyczne będą prowadzone pod kierunkiem wykwalifikowanych nauczycielek.

Szkoła przyjmuje zamówienia, w zakres haftu wchodzące, po cenach umiarkowanych.

**DOKTOR**  
**Józef Kluczewski**  
b. ordyator natw. ginekologicznej Kliniki w Karolinie  
**skoroby wznagiwane i kobiece.**  
przyjmuje:  
ul. Panny Marji 52, od godz. 8—7 wiecz.

**Potrzebne urzędniczki**  
z kwalifikacjami Wieluńska 14.  
Wiadomość 10—12

**Z APROWIZACJI.**  
Miejski Wydział Apropowizacyjny komunikuje, iż z zakupionej w tych dniach z wolnej ręki pewnej ilości żyta, zostanie wydana mąka na wypiek chleba pszarnikowego.

Po przemleieniu wspomnianego żyta natychmiast zostanie wydana mąka na wypiek z której chleb w sprzedaży ukáže się najwcześniej w niedzielę.

Miejski Wydział Apropowizacyjny zwraca się do okolicznych właścicieli majątków i posiadłości o składanie ofert na dostawę wczesnych ziemniaków.

Wydział Apropowizacyjny.

**OGŁOSZENIE.**  
Magistrat powołuje się na ogłoszenia z dnia 12—13—15 i VII—19 r. i uprzedza że wszystkie niestemplowane miary i wagi będą bezwzględnie po dniu 15 Sierpnia r. b. na zasadzie Art. 265 skonfiskowane.

Prezydent A. BANDTKIE-STEJŃSKI  
Lawnik K. Maliniski.

**Swój do swego!**

**Wózek**  
dziejenny sportowy do urzędowania. Kordeckiego Nr. 7 Napieralski.

**Sprzedam**  
urządzenie na restaurację Wład. ul. Warszawska Nr. 99.

**Biurowisko**  
Nauosycielskie St. Ligowski, Kocubinski 9, poleca: nauosycielski, fros-blanki, ochroniarzki, bony niaski. Kancelaria otwarta od 11—5

**Sprzedam**  
rower i pateson. Wład. ul. św. Barbary № 6 w sklepie. 2006—

**Olejarzka**  
do sprzedania oraz wyrabia takowe warzanki flusarski jak również przyjmuję wszelkie roboty w zakresie flusarstwa wchodzące ul. Krakowska Nr. 23.

**Młoda**  
zdolna osoba poszukuje posady do Gospodarki po siadam świadectwa mogą na wyjazd. Oferty w Adm. Gońca dla Gresholajki. 2058—

**Dom**  
Komitowo—Handlowy „Wygodna” Strażacka 12. Sprzedaje po cenach konkurencyjnych towary i galanterijne.

**Zgubiono**  
pasport niem. wyd. na naszko Ignacego Ogla sy

**Potrzebny**  
kwarz pokój dla panny z umeblowaniem, elektrycznością utrzymaniem, począznie oddzielne wejście. Oferty z warunkami należy składać w redakcji Gońca pod Nr 7

**Do sprzedania**  
1 morga lasotoffi można obejrzeć Nowa 26. Blizsze szczegóły u p. Józefa Pissera III-cia aleja Nr. 51.

**Katki**  
ogłaszający się zdobywa  
przeświadczenie, że anons w drobnych ogłoszeniach naszego piśmie, przy małych kosztach przynosi pożądany skutek.